

Artykuł nadesłany 15 stycznia 2018 r.,
zaakceptowany 10 marca 2018 r.

DOI 10.2883/amp.2018.4

Losy ostatniego szefa oddziału chirurgicznego 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie ppłk. Adama Kiełbińskiego (1894-1975) jako odbicie dziejów polskiej wojskowej służby zdrowia z Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej

The fate of the last head of the surgical department
of the 3rd Regional Hospital in Grodno Lt. col. Adam Kiełbiński
(1894-1975) as the mirror of the history of Polish military health
service from the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic

Zbigniew Kopociński, Krzysztof Kopociński¹

Żary

Streszczenie: W okresie międzywojennym polska wojskowa służba zdrowia dysponowała dziesięcioma dużymi szpitalami okręgowymi. Najważniejszą placówką sanitarną w III. Okręgu Korpusie był 3. Szpital Okręgowy w Grodnie. II wojna światowa przyniosła likwidację tego zakładu oraz śmierć większości jego lekarzy. Ppłk Adam Kiełbiński (1894-1975), ostatni ordynator oddziału chirurgicznego, był jednym z nielicznych, którym udało się przetrwać ten dramatyczny czas. Pobyt w sowieckim łagrze, w warunkach urągających człowieczeństwu, nie zabił w nim umiłowania zawodu lekarza i chęci niesienia pomocy chorym ludziom. Przeszedł szlak bojowy Armii Polskiej w ZSRR i II Korpusu Polskiego. Po zakończeniu II wojny światowej nie mógł powrócić do Polski, pozostał w Wielkiej Brytanii, pracował w Szpitalu Polskim w Penley. Z jego perspektywy doskonale widoczny jest dramat wszystkich mieszkańców Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, którzy w wyniku haniebnych traktatów w Jaltie i Poczdamie, mimo niezwyklej ofiarności i olbrzymiego wkładu w pokonanie III Rzeszy, pozbawieni zostali swoich domów i skazani na los wiecznego tułacza.

Abstract: In the interwar period, the Polish military health service had ten large regional hospitals. The most important sanitary facility in the 3rd District of the Corps was the 3rd Regional Hospital in Grodno. World War II brought the liquidation of this hospital and the death of most of its doctors. Lieutenant colonel Adam Kiełbiński (1894-1975), the last head of the surgical ward, was one of the few who managed to survive this dramatic time. A stay in a Soviet gulag, in conditions that insulted humanity, did not kill his love of the medical profession and his willingness to help sick people. He passed the combat trail of the Polish Army in the USSR and the Second Polish Corps. After the end of World War II, he could not return to Poland, remained in Great Britain and worked at the Polish Hospital in Penley. From

¹ Dr n. med. Zbigniew Kopociński, dr n. med. Krzysztof Kopociński, 105. Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SPZOZ w Żarach, 68-200 Żary, ul. B. Domańskiego 2, tel. 68-470-78-62, e-mail: zkopocinski@wp.pl

his perspective, the drama of all inhabitants of the Eastern Borderlands of the Second Polish Republic is clearly visible, who, as a result of shameful treaties in Yalta and Potsdam, despite their unusual dedication and enormous contribution to defeating the Third Reich, were deprived of their homes and doomed to the fate of the eternal wandering.

Słowa kluczowe: Grodno, 3. Szpital Okręgowy, Kielbiński, lekarz wojskowy, Monte Cassino, Penley

Keywords: Grodno, 3rd Regional Hospital, Kielbiński, military physician, Monte Cassino, Penley



Ryc. 1. Ppor. podlek. Adam Kielbiński (1894-1975), Zamość, 1919 rok
(udostępnione dzięki uprzejmości Adama Kielbińskiego)

Wprowadzenie

3. Szpital Okręgowy w Grodnie należał w okresie dwudziestolecia międzywojennego do grupy dziesięciu najważniejszych placówek wojskowej służby zdrowia. Realizował zadania profilaktyczno-lecznicze, orzecznicze i mobilizacyjne dotyczące III. Okręgu Korpusu. U szczytu swego rozwoju w latach 1930. dysponował 400 łóżkami na siedmiu oddziałach: wewnętrznym, chirurgicznym, ginekologiczno-położniczym, skórno-wenerycznym, ocznym, neurologicznym, laryngologicznym. Placówka zajmowała usytuowany nad brzegiem rzeki Niemen budynek Zamku Nowego i pod względem architektonicznym stanowiła wówczas jeden z najpiękniejszych polskich zakładów leczniczych. Wybudowany w latach 1734-1751 na rozkaz króla Augusta III wg projektu znanych saskich architektów Joachima Jaucha, Friedricha Pöppelmana, Johanna Friedricha Knobela, w stylu pałacu Ludwika XV o kształcie podkowy, z wystawną salą senatorską i kaplicą oraz zachowaną do dzisiaj wspaniale zdobioną bramą wjazdową. Wielokrotnie odbywały się tam posiedzenia Sejmu I Rzeczypospolitej,

w tym osławione obrady zwołane pod naciskiem carycy Katarzyny II, sankcjonujące II rozbiór Polski (17.06-24.11.1793). W przyszłej siedzibie 3. Szpitala Okręgowego dokonał się także symbolicznie kres istnienia państwa polskiego, 25 listopada 1795 r. król Stanisław August Poniatowski podpisał tam akt abdykacji. Na przełomie 1937 i 1938 roku, do zakładu leczniczego tak przeziąkniętego historią, przybył z Wilna mjr dr Adam Kielbiński, by objąć funkcję starszego ordynatora oddziału chirurgicznego. Doświadczony i zaprawiony w boju chirurg zapewne nie przypuszczał, że będzie już jako ostatni w dziejach placówki pełnić takie obowiązki².

Lata młodości, początki kariery zawodowej i wojskowej

Adam Kielbiński urodził się 14 lipca 1894 r. w Zamościu (Majdan), w rodzinie Józefa i Julii Kielbińskich. Była to familia o patriotyzmie ugruntowanym przez kilka dzielnych pokoleń walczących o niepodległość ojczyzny, w tym duchu wychowywano także pięciu braci: Adama, Bolesława-Antoniego (ur. 1896), Karola (ur. 1899), Feliksa (ur. 1904), Czesława (ur. 1920). Najstarszy Adam, dla którego niewątpliwym wzorem w ówczesnym okresie był jego dziadek Antoni Kielbiński (1841-1893) – uczestnik powstania 1863 roku, doskonale rozumiał potrzebę edukacji, by w razie potrzeby móc służyć ojczyźnie nie tylko siłą fizyczną i poświęceniem, ale konkretnymi umiejętnościami i wiedzą. Z takim nastawieniem bez trudu ukończył Gimnazjum Męskie w Radomiu i w 1913 r. zdał maturę. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego.

I wojna światowa, podczas której stanęli przeciwko sobie okupanci naszego państwa, Prusy, Austro-Węgry i Rosja, mimo śmierci i ogromu zniszczeń przyniosła także nadzieję na odzyskanie niepodległości. W dniu 1 listopada 1918 roku Adam Kielbiński przerwał studia medyczne i na ochotnika wstąpił do tworzącego się Wojska Polskiego, początkowo pełnił służbę w stopniu szeregowca jako celowniczy w 35. Pułku Piechoty³. Był to niezwykle trudny czas, gdy Polacy walczyli o utworzenie własnego państwa i kształt jego granic. W Rosji szalała krwawa bolszewicka rewolucja, której złowrogie pomruki docierały także na zachód, gdzie powstawały partie robotnicze, rady rewolucyjne i komitety. Na ziemiach polskich działała Komunistyczna Partia Robotnicza Polski (KPRP), która starała się infiltrować tworzące się Wojsko Polskie. Na tym kierunku odniosła pewien sukces wśród żołnierzy 35. Pułku Piechoty, których kilkuset uległo propagandzie bolszewickiej i pod wodzą kaprała Piotra Grabarczaka dokonało w dniach 28-29 grudnia 1918 r. zbrojnej rebelii w celu opanowania garnizonu Zamość. Dzięki postawie wiernych przysiędze żołnierzy tego pułku, którzy obronili przed rebeliantami magazyn broni i amunicji, nie udało się KPRP opanować całego miasta. Przybyły na odsiecz oddział mjr. Leopolda Lisa-Kuli dokonał do 3 stycznia

² Z. Kopociński, K. Kopociński, C. Jeśman, *75. rocznica likwidacji 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie-zarys historii powstania i rozwoju*, „Lekarz Wojskowy”, 2015, t. 93, nr 1, s. 129-134.

³ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW): AP-7187, AP-1564; Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kielbińskiego.



Ryc. 2. Kpt. dr Adam Kielbiński z córką, Wilno, początek lat 1930.

(udostępnione dzięki uprzejmości Adama Kielbińskiego)



Ryc. 3. Brama wjazdowa na teren Zamku Nowego w Grodnie, byłej siedziby 3. Szpitala Okręgowego, Grodno, 2003
(fot. Zbigniew Kopociński)

1919 r. pacyfikacji nastrojów rewolucyjnych (rozstrzelano 20 buntowników, kilkuset aresztowano). Wśród bohaterskich obrońców Zamościa, żołnierzy 35. Pułku Piechoty, którzy dotrzymali przysięgi i nie ulegli komunistycznej propagandzie, znaleźli się obaj bracia Kielbińscy, Adam i Bolesław-Antoni⁴. Wkrótce przełożeni doszli do wniosku, że żołnierz posiadający niepełne wykształcenie medyczne nie powinien być zwykłym celowniczym, lecz pełnić funkcję bardziej odpowiednią do swoich umiejętności. W maju 1919 r. A. Kielbiński już jako podchorąży został przydzielony na stanowisko p.o. lekarza w Czołówce Sanitarnej nr 24, a następnie w Szpitalu Polowym nr 202, gdzie wziął udział w działaniach zbrojnych podczas wojny z Rosją bolszewicką. W dniu 6 listopada 1919 r. mianowany do stopnia podporucznika, pełnił funkcję podlekarza (podlek.). Ze swoich ówczesnych obowiązków wywiązywał się znakomicie, odznaczając się jednocześnie dużą odwagą i poświęceniem, za co trzykrotnie odznaczony został Krzyżem Walecznych. Ze starszeństwem z dnia 1 czerwca 1920 r. mianowany do stopnia porucznika. 1 stycznia 1921 r. wcielony do Kompanii Zapasowej Sanitarnej Nr 5, przydzielony początkowo jako oficer sanitarny do Szpitala Okręgowego w Krakowie, z jednoczesnym oddelegowaniem na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiel-

⁴ A. Miodowski, *Dywersja polityczna KPRP przeciwko Wojsku Polskiemu na przełomie lat 1918/1919*, „Studia Podlaskie”, 2015, t. XXIII, s. 171-176; Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kielbińskiego.

łońskiego (WL UJ) celem dokończenia studiów medycznych. Z dniem 1 października 1922 r. por. podlek. A. Kielbiński został wyznaczony na stanowisko młodszego lekarza 45. Pułku Piechoty w Równem z jednoczesnym dalszym oddelegowaniem na WL UJ. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich uzyskał 5 lipca 1924 r., miesiąc później został awansowany do stopnia kapitana⁵.

Kariera chirurga wojskowego w okresie międzywojennym

W sierpniu 1924 roku opuścił swój 45. Pułk Piechoty w Równem i po trzech miesiącach urlopu objął obowiązki nadetatowego ordynatora Szpitala Rejonowego w Zamościu, z jednoczesnym przydziałem do kadry zawodowych oficerów-lekarzy 2. batalionu sanitarnego. Kolejnym etapem kariery zawodowej było stanowisko młodszego lekarza 9. Pułku Piechoty Legionów w Zamościu, które piastował w okresie od 23 grudnia 1925 r. do 30 września 1926 r. Następnie przez kilka miesięcy pozostawał w stanie nieczynnym. Do służby powrócił w dniu 10 maja 1927 r., gdy objął obowiązki młodszego ordynatora oddziału chirurgicznego 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie. W tym czasie jego bezpośrednim przełożonym był starszy ordynator mjr dr Józef Śleszyński (1888-1937), znakomity chirurg i osoba niezwykle znana oraz poważana w całym regionie. W dni targowe, gdy do miasta ściągali ludzie z całej okolicy, przed 3. Szpitalem Okręgowym i Szpitalem Miejskim, gdzie także ordynował wojskowy chirurg, ustawiały się gigantyczne kolejki. Wspaniały kronikarz Grodna, ksiądz Ludwik Sawoniewski, w swej „Sadze o Grodnie” napisał o nim:

...Śleszyński chirurg głośny, ma wielkie wawrzyny, robił cięcia cudowne i rozgłos sze-roki. Furmanki nieraz stały dniami i nocami, chorzy długo czekali na chirurga rączkę, Śleszyński wszystkich darzył swymi lancetami, aż wypędził chorobę i zgasił gorączkę...

Możliwość współpracy ze znanym grodzieńskim chirurgiem była dla kpt. Kielbińskiego bezcenną okazją do poszerzenia swej wiedzy i nabycia doświadczenia w zakresie chirurgii. Dwa lata spędzone wówczas w murach Zamku Nowego bez wątpienia spowodowały duży progres w zakresie umiejętności chirurgicznych Kielbińskiego, który opuszczał gród nad Niemnem już jako dobry chirurg. 23 grudnia 1929 r. objął etat lekarza 86. Pułku Piechoty w Mołodecznie, zaś z początkiem lat 1930. został skierowany do Wilna na stanowisko ordynatora oddziału chirurgicznego Szpitala Obszaru Warownego Wilno. Placówka wileńska pełniła specyficzną rolę, choć nie była już wówczas zakładem okręgowym, to jednak ze względu na ścisłą współpracę z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego (USB) cieszyła się dużym uznaniem w Wojsku Polskim. Starszym ordynatorem chirurgii, czyli bezpośrednim przełożonym A. Kielbińskiego, był bardzo doświadczony i ceniony medyk, ppłk dr Antoni Kiakszto (1884-1960). Współpraca obu lekarzy przebiegała bardzo dobrze, praca na oddziale była zorganizowana wzorowo, co sprzyjało dobrym wynikom leczenia i znakomitej

⁵ CAW: AP-7187, AP-1564.

opinii pacjentów. W przypadkach bardzo skomplikowanych zawsze można było liczyć na pomoc kierownika Katedry i Kliniki Chirurgicznej USB prof. Kornela Michejdy (1887-1960), z którym wojskowi lekarzy chętnie współpracowali, gdyż podpatrując pracę wielkiego chirurga mogli skutecznie doskonalić swe umiejętności zawodowe. W tym czasie wśród wykonywanych zabiegów przeważały ekstrakcje wyrostka robaczkowego bądź operacje przepuklin brzusznych i pachwinowych, choć zdarzały się także resekcje żołądka czy pęcherzyka żółciowego⁶.

Do stopnia majora był awansowany ze starszeństwem z dnia 1 stycznia 1935 r. Kilkuletni okres pobytu w Wilnie z pewnością należał do tych najmilej wspomnianych przez Kiełbińskiego. W listopadzie 1937 r. powrócił do Grodna, co było następstwem tragicznego wypadku starszego ordynatora chirurgii 3. Szpitala Okręgowego ppłk. dr. Józefa Śleszyńskiego, który doznał ciężkich obrażeń podczas nieumiejętnego uruchamiania własnego auta. Z Wilna przybył natychmiast prof. Kornel Michejda, aby ratować życie grodzieńskiego lekarza, jednak urazy narządów wewnętrznych były zbyt rozległe. 27 listopada 1937 roku ppłk dr J. Śleszyński zmarł, jego obowiązki objął mjr dr A. Kiełbiński, który oficjalnie z dniem 22 stycznia 1938 r. został wyznaczony na stanowisko starszego ordynatora 100. łóżkowego oddziału chirurgicznego 3. Szpitala Okręgowego⁷. Było to niewątpliwie ukoronowanie kariery wojskowo-lekarskiej Kiełbińskiego, który objął kierownictwo jednego z dziesięciu najważniejszych oddziałów chirurgicznych wojskowej służby zdrowia w Polsce, jednocześnie po swoim poprzedniku został również ordynatorem Szpitala Miejskiego oraz rozwinął świetnie prosperującą praktykę prywatną. W tym czasie, jak po latach wspominał, pracował ciężko od świtu do zmierzchu, jednak nie narzekał, gdyż miał olbrzymią satysfakcję w pełni samodzielnie realizując się na polu ulubionej dziedziny medycyny, co wiązało się także ze zgromadzeniem znacznych środków finansowych zabezpieczających komfortowy poziom funkcjonowania całej rodziny.

W zachowanej opinii służbowej na jego temat, wystawionej przez ówczesnego Szefa Sanitarnego III Okręgu Korpusu płk. dr. Mieczysława Henocha, znajdujemy następującą ocenę:

Zdolny zapowiada się jako b. dobry chirurg. Budzi obawy jego pobudliwość i nerwowość. Trudno poddaje się dyscyplinie wojskowej.

Słowa przełożonego chyba niezbyt trafnie opisywały postać grodzieńskiego chirurga, który z całą pewnością potrafił trzymać nerwy na wodzy, nawet w bardzo stre-

⁶ A. Wysocki, J. Janczy, *Chirurgia*, [w:] *Dzieje medycyny w Polsce*, pod red. W. Noszczyk, J. Supady, Warszawa 2015, t. 2, s. 471-475; L. Sawoniewski, *Saga o Grodnie*, Białystok 1994, s. 66; CAW, AP-7187, AP-1564; K. Kopociński, Z. Kopociński, C. Jeśman, *Gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie-pamięci ppłk. dr. Kazimierza Malanowicza (1884-1933)*, „Lekarz Wojskowy”, 2017, t. 95, nr 1, s. 107-109; K. Michejda, *Wspomnienia chirurga*, Kraków 1986, s. 212-216, 229-231.

⁷ CAW: AP-19140, AP-7187, AP-1564, I.300.62.54, Ogólna obsada personalna służby zdrowia 1939 rok; Nekrolog ppłk. dr. Józefa Śleszyńskiego, „Lekarz Wojskowy”, 1921, R. 2, nr 47, s. 1509; A. Kiełbiński, *Wojna 1939-1945*, „Królowa Apostołów”, 1989, nr 7-8, s. 20-21; *Ofiara własnego samochodu. Dr Śleszyński zmarł*, „Echo”, 1937, R. XIII, nr 333, s. 1.

sujących i dramatycznych sytuacjach. W środowisku lekarzy wojskowych stosunek do klasycznie rozumianej dyscypliny wojskowej (musztra, oddawanie honorów, przepisy mundurowe etc.) jest często nie nazbyt rygorystyczny, szczególnie w okresie pokojowego istnienia, co jest cechą charakterystyczną ducha całego korpusu wojskowej służby zdrowia. Nie oznacza to bynajmniej lekceważenia własnych obowiązków, od których często zależy zdrowie i życie innych ludzi, lecz jedynie dość swobodne podejście do niektórych zewnętrznych i mniej ważnych przejawów drylu wojskowego. Mjr dr A. Kiełbiński był wówczas u szczytu kariery zawodowej, wybuch II wojny światowej obrócił w nicłość jego dotychczasowe życie i osiągnięcia⁸.

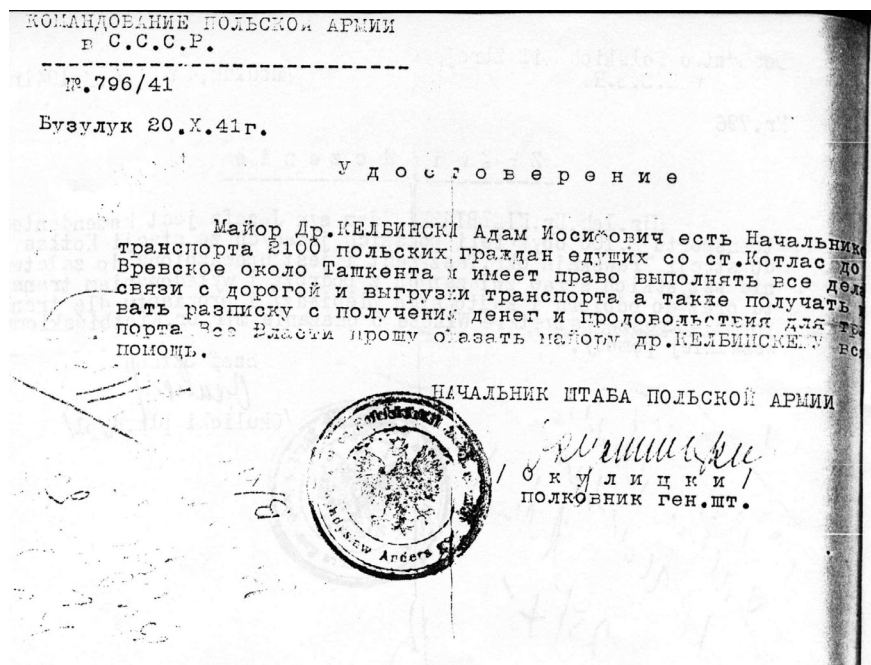
Wojna obronna 1939 roku i pobyt w łagrze

1 września 1939 r. wojska III Rzeszy uderzyły na Polskę bez wypowiedzenia wojny. Niemieckie bombowce zaatakowały o świcie wszystkie najważniejsze miasta garnizony, ale także miejscowości cywilne, np. Wieluń. Bomby zostały zrzucone również na Grodno, będące wówczas siedzibą dużego garnizonu wojskowego. Kadra lekarska 3. Szpitala Okręgowego natychmiast zjawiała się w placówce, która udzielała już pomocy wielu osobom rannym w czasie nalotu. Na porannej odprawie komendant zakładu ppłk dr Dionizy Krechowicz (1896-1940) wręczył oficerom-lekarzom zapieczętowane koperty z przydziałami mobilizacyjnymi, większość kadry zawodowej została skierowana do jednostek liniowych, ich miejsce w szpitalu zajmowali zmobilizowani rezerwiści z Kadry Zapasowej. Mjr Kiełbiński otrzymał przydział na stanowisko kierownika oddziału chirurgicznego w Szpitalu Etapowym w Brześciu nad Bugiem, dokąd przybył 2 września 1939 r. Trwała tam już organizacja mobilizowanych placówek wojskowej służby zdrowia, do których ściągali lekarze i pozostali personel.

W dniu 13 września 1939 r. Szpital Etapowy otrzymał rozkaz przemieszczenia się w rejon Dubna. Po drodze kilkakrotnie bombardowany przez niemieckie bombowce, 17 września 1939 r. znalazł się w wyznaczonym rejonie. Agresja sowiecka na Polskę spowodowała, że placówka dwa dni później została zajęta przez wkraczającą Armię Czerwoną, a załoga dostała się do niewoli. Tylko wielkiemu szczęściu można przypisać fakt, iż major NKWD, który przesłuchiwał jeńców, wydał decyzję o zwolnieniu lekarzy cywilnych. W ten sposób mjr. A. Kiełbiński, który ubrany był w kitel lekarski i nie przyznał się, że jest oficerem, a nikt z załogi nie wydał go, uniknął losu swoich kolegów z 3. Szpitala Okręgowego zamordowanych w Katyniu (m.in. ppłk dr Dionizy Krechowicz, mjr dr Kazimierz Maciejewski, mjr dr Edmund Łakiński, mjr dr Michał Truskowski i wielu innych)⁹. Następnie w przebraniu cywilnym przedostał się do Lwowa, gdzie zamieszkał u swoich krewnych, zaś w miejscowej Klinice Neurologicznej kurował kontuzję, której nabawił się podczas bombardowania Szpitala Etapowego

⁸ CAW, AP-1564, AP-7187; A. Kiełbiński, *Z Polski do Polski po 30 latach*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 1994, nr 4 (42), s. 59-68.

⁹ Ibidem; Z. Kopociński, K. Kopociński, C. Jeśman, 75. *Rocznica...*, s. 133-134; Z. Kopociński, K. Kopociński, *Płk dr Kazimierz Maciejewski-pamiętamy o okuliście z Grodna*, „Lekarz Wojskowy”, 2011, t. 89, nr 4, s. 404-408.



Ryc. 4. Zaświadczenie (udostowierzenie) napisane w języku rosyjskim, wystawione w Bużulu 20 października 1941 roku dla mjr. dr. A. Kielbińskiego z podpisem Szefa Sztabu Armii Polskiej w ZSRR płk. dypl. Leopolda Okulickiego (udostępnione dzięki uprzejmości Adama Kielbińskiego)

w drodze do Dubna. W styczniu 1940 r., podczas próby nielegalnego przekroczenia granicy stref okupacyjnych sowieckiej i niemieckiej aresztowany przez NKWD, przebywał w więzieniu w Rawie Ruskiej a następnie w oślawionych Brygidkach we Lwowie. W kwietniu 1940 r. wywieziony do więzienia w Chersoniu, tam po pięciu miesiącach skazany na 5 lat zesłania na Syberię. Karę odbywał początkowo w Kottłasie (od września do grudnia 1940 r.), następnie w obozie „Opokstroj” w rejonie Wołogodskim. W skrajnie trudnych warunkach (głód, mróz, choroby zakaźne) przeżył, gdyż zaczął pełnić tam funkcję pomocnika lekarza tzw. lekpoma. Dzięki temu miał nieco lepsze warunki funkcjonowania niż przeciętni łagiernicy, mógł także udzielać jakieś pomocy chorym więźniom, choć obozowe ambulatorium było pozbawione nawet najprostszych leków czy narzędzi. Atutem lekpoma była możliwość zwolnienia z pracy osób chorych, choć limit na dzień był z góry określony przez komendanta obozu, bez względu na ilość potrzebujących pacjentów. Jednocześnie kryminaliści (brutalni mordercy, gwałciciele, złodzieje), którzy często byli wykorzystywani przez strażników do terroryzowania więźniów politycznych, pod groźbą śmierci wymuszali na lekarzu zwolnienie z pracy.

Sytuacja A. Kielbińskiego uległa znaczącej poprawie, gdy udało mu się uratować życie żony komendanta obozu, majora NKWD Stanisława Sałtanowa. Kobieta była w ciężkim stanie z powodu krwotoku wewnętrznego w przebiegu ciąży pozamacicz-

nej, nikt z miejscowych lekarzy rosyjskich nie chciał się podjąć przeprowadzenia operacji z powodu braku doświadczenia i umiejętności a także strachu przed ewentualnymi konsekwencjami w przypadku zgonu pacjentki, transport do bardzo odległego specjalistycznego szpitala był niemożliwy. Polski chirurg w niezwykle prymitywnych warunkach wykonał operację zakończoną pełnym sukcesem i powrotem do zdrowia pacjentki. Od tego momentu zyskał w okolicy duży szacunek, a komendantura obozu zaczęła go nieformalnie traktować jako tzw. wolnonajemnego (choć nadal był tylko więźniem), co dawało pewne przywileje ułatwiające przeżycie katorgi. Informacja o układzie Sikorski-Majski i związanej z nim „amnestii” dla polskich obywateli przebywających w Gułagu (skrót od rosyjskiej nazwy Гłавное Управленије Лягирей – Гłówny Zarząd Obozów Pracy Przymusowej) stopniowo przedostawała się do odległych łagrów, stwarzając nadzieję na zwolnienie. 15 września 1941 r., za wstawnictwem swej byłej pacjentki (żony komendanta obozu) został uwolniony i otrzymał odpowiednie zaświadczenie (tzw. udostowierzenie) umożliwiające podróż w rejon formowania Wojska Polskiego w ZSRR. Dotarł do Kotłasu, skąd wyruszył duży transport (ponad 2000 osób, w tym kobiety i dzieci) przez Kirow, Perm, Czelabińsk, Orsk do Buzułuku. W tej ostatniej miejscowości 20 października 1941 r. dr Kiełbiński zgłosił się do Szefa Sztabu Armii Polskiej w ZSRR, swojego dawnego pacjenta, płk. dypl. Leopolda Okulickiego (1898-1946), od którego otrzymał pieniądze na zakup żywności dla całego transportu, zaświadczenie w języku polskim i rosyjskim informujące o tym, że jest komendantem transportu oraz polecenie udania się do miejscowości Wrewskaja koło Taszkientu, gdzie formowały się Polskie Siły Zbrojne. W ten sposób zakończyła się tułaczka grodzieńskiego chirurga na „niehumanitarnej ziemi”, który ponownie trafił do Wojska Polskiego¹⁰.

Służba w Armii Polskiej w ZSRR, na Bliskim Wschodzie i II Korpusie Polskim

Początkowo ze względu na olbrzymi brak doświadczonych lekarzy mjr. A. Kiełbiński wykorzystywany był zarówno w wojsku jak i polskiej cywilnej administracji. Należy pamiętać, że kilkuset medyków było ofiarami Zbrodni Katyńskiej, w tym znaczna część kadry kierowniczej 3. Szpitala Okręgowego z Grodna. Z grodzieńskich lekarzy do naszego wojska w ZSRR, obok mjr. A. Kiełbińskiego, zdołał jedynie dotrzeć mocno już wyniszczony katorga płk dr Mikołaj Werakso (1884-1944) i kpt. dr Ryszard Puszkiewicz (1906-1996).

W dniu 7 stycznia 1942 r. Kiełbiński otrzymał od Szefa Sanitarnego Armii gen. dyw. prof. Bolesława Szareckiego (1874-1960) rozkaz zorganizowania pomieszczeń dla rozwinięcia Centrum Wyszkołenia Sanitarnego w miejscowości Wrewskaja. Jednocześnie Jan Kwapiński (1885-1964), delegat Poselstwa Polskiego w Samarkandzie, za zgodą władz wojskowych powierzył mu cywilną funkcję Naczelnego Lekarza

¹⁰ A. Kiełbiński, *Wojna 1939-1945...*, s. 20-21; A. Kiełbiński, *Z Polski do Polski po 30 latach...*, s. 59-68; J. Supady, *Lekarze polscy w łagrach sowieckich*, [w:] *Dzieje medycyny w Polsce*, t. 2, pod red. W. Noszczyk, J. Supady, Warszawa 2015, s. 643-646; Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kiełbińskiego.

polskich placówek sanitarnych na terytorium Uzbekistanu i Tadżykistanu. To zadanie było szczególnie ważne, gdyż wciąż w ślad za armią przybywały transporty polskich tułaczy, wychudzonych z głodu nędzarzy, często chorych na choroby zakaźne, którym należało udzielić jak najszybszej pomocy. Epidemia duru plamistego i czerwonej zbierała obfite śmiertelne żniwo także wśród żołnierzy, co spowodowało konieczność pilnej mobilizacji wszystkich sił wojskowej służby zdrowia w celu stłumienia epidemii i uratowania życia jak największej liczbie osób.

11 kwietnia 1942 roku mjr Kiełbiński, który już przebywał w bazie w Krasnowodsku i miał być przetransportowany do Pahlevi w Iranie w ramach I fazy ewakuacji, rozkazem komendanta bazy płk. Zygmunta Berlinga (1896-1980) został skierowany do miejscowości Kermine, gdzie objął stanowisko dowódcy 7. kompanii sanitarnej w 7. Dywizji Piechoty pod dowództwem płk. dypl. Leopolda Okulickiego. Z dniem 12 lipca 1942 roku mianowany komendantem Szpitala Epidemicznego 7. Dywizji Piechoty na 400 łóżek w Kermine. Był to niezwykle trudny okres dla całej wojskowej służby zdrowia, która pracowała w ciężkich warunkach atmosferycznych (upały ponad 30°), przy stałym braku odpowiednich środków leczniczych i wyżywienia, co było zabójcze dla wielu wycieńczonych katorżniczą pracą w łagrach polskich żołnierzy, których organizmy nie były w stanie obronić się w momencie zachorowania na dur plamisty czy czerwonkę. Warto podkreślić, że dla załogi Szpitala Epidemicznego było to zadanie niebezpieczne, obarczone dużym ryzykiem zachorowania i śmierci, jednak wykonywane z pełnym poświęceniem i świadomością potrzeby niesienia pomocy chorym rodakom.

Żołnierze 7. Dywizji Piechoty na polskim cmentarzu w Kermine postawili pomnik wszystkim ofiarom epidemii duru plamistego, na którym umieszczono słowa:

Niech nikt nad grobem tym nie płacze. Niech nikt nie szlocha skargi słowem. Uwięzion tylko proch tułaczy. Duch tworzy z nami Polskę nową.

W sierpniu 1942 r. w ramach drugiej fazy ewakuacji mjr A. Kiełbiński znalazł się w Pahlevi w Iranie, następnie w Quizil-Ribat w Iraku, potem w Kafal-Birze w Palestynie. W styczniu 1944 r., po przepłynięciu Morza Śródziemnego, trafił do południowej Italii, gdzie pełnił funkcję chirurga w 3. Szpitalu Wojennym w Palagiano, którego komendantem był ppłk dr Józef Oktawiec. Placówka ta szczególnie odznaczyła się w czasie walk pod Monte Cassino, gdy jej załoga w znaczący sposób przyczyniła się do zminimalizowania strat wojennych. W czasie najgorętszych walk 3. Szpital Wojenny udzielił pomocy 1252 rannym, co jest jego wielkim osiągnięciem bojowym, do którego rękę doświadczonego chirurga przyłożył dr A. Kiełbiński¹¹.

¹¹ A. Kiełbiński, *Wojna 1939-1945...*, s. 20-21; A. Kiełbiński, *Z Polski do Polski po 30 latach...*, s. 67-68; Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kiełbińskiego; Z. Wawer, *Armia generała Władysława Andersa w ZSRR 1941-1942*, Warszawa 2012, s. 38 6-399, 409; Z. Wawer, *Monte Cassino. Walki 2 Korpusu Polskiego*, Warszawa 2009, s. 363; A. Felchner, *Pod znakiem Eskulapa i Marsa. Służba Zdrowia Wojska Polskiego (od jesieni 1918 r. do mobilizacji w 1939 r.)*, Oświęcim 2016, s. 255, 304.

Epilog

Po zakończeniu działań wojennych, w wyniku haniebnych traktatów w Jałcie i Poczdamie, Polska utraciła suwerenność i znaczną część swego terytorium, w tym wielkie ośrodki polskości, takie jak m.in.: Wilno, Grodno, Lwów. Żołnierze II Korpusu Polskiego, w większości wywodzący się z Kresów Wschodnich, zostali pozbawieni możliwości powrotu do swoich domów, które znalazły się na terytorium ZSRR. Część rodaków powróciła do kraju w nowych granicach i pod nową władzą, część obawiając się represji władz stalinowskich pozostała na emigracji. W tej ostatniej grupie znalazł się A. Kielbiński, który uczestnicząc jeszcze w 1918 r. w walce z rewolucyjną rebelią w Zamościu i znając z doświadczenia pobytu w łagrze „dobrodziejstwo” władzy ludowej mógł spodziewać się aresztowania i innych prześladowań, z czego doskonale zdawał sobie sprawę. Po zakończeniu działań wojennych, w sierpniu 1946 r. wraz ze swym 3. Szpitalem Wojennym trafił do Penley (Walia), gdzie placówka ta została przekształcona w stacjonarny szpital i przez wiele lat (1946-2002) była jedynym polskim zakładem leczniczym, przeznaczonym do leczenia naszych kombatantów i ich rodzin. Kadre stanowili polscy medycy wojskowi (po demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych w charakterze cywilnych pracowników).

Adam Kielbiński w Wojsku Polskim osiągnął stopień podpułkownika, po odejściu z armii pracował w naszym szpitalu w Penley jako lekarz, w końcowym okresie swej zawodowej aktywności w charakterze psychologa. W 1969 r. przeszedł na emeryturę i zdecydował się powrócić do kraju, w którym zakończyła się już na szczęście najgorsza fala stalinowskiego terroru. Zamieszkał w Warszawie i poświęcił się spisywaniu wspomnień, co było o tyle ważne, że był jednym z dwóch starszych ordynatorów 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie, obok ppłk. dr. Ludwika Tomasza Zielińskiego (1888-1956), którym udało się przeżyć II wojnę światową i którzy mogli zaświadczyć o istnieniu i roli tej zasłużonej placówki w dziejach polskiej wojskowej służby zdrowia.

W życiu prywatnym dochował się trójki dzieci; byli to: Maryla, Aldona, Józef Olgierd. Warto szczególnie podkreślić, że jedna z córek, Aldona Sito z domu Kielbińska (1935-2017), z wielkim sukcesem kontynuowała tradycję rodzinną na polu medycznym, była lekarzem pediatrą, pracownikiem naukowym Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, osiągnęła stopień doktora habilitowanego. Ppłk dr Adam Kielbiński, lekarz wojskowy, uczestnik wojny o niepodległość w latach 1918-1920 i II wojny światowej, ostatni starszy ordynator oddziału chirurgicznego 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie, więzień polityczny i katorżnik, żołnierz II Korpusu Polskiego na froncie włoskim, zmarł 20 listopada 1975 roku. Pochowany zgodnie z życzeniem w grobie rodzinnym na cmentarzu w Zamościu, obok swego dziadka Antoniego Kielbińskiego, powstańca styczniowego.

Za ofiarną służbę wojskową był odznaczony m.in. trzykrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Monte Cassino, Gwiazdą Italii. Lekarz, który u szczytu swej kariery zawodowej stracił wszystko i wylądował w piekle sowieckiego łagru, zdołał je przetrwać i nie stracił wiary w człowieka ani chęci niesienia pomocy potrzebującym bez względu na narodowość, z całą pewnością zasługuje na wielki szacunek i uznanie.

Z takiej perspektywy, mimo utraty rodzinnego domu w Grodnie i wielu lat cierpień oraz tułaczki podczas II wojny światowej, dr Adam Kielbiński odniósł swoje osobiste zwycięstwo¹².

Wykaz źródeł:

1. Centralne Archiwum Wojskowe (dalej CAW): AP-1564, AP-7187, AP-19140, I.300.62.54, Ogólna obsada personalna służby zdrowia 1939 rok.
2. Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kielbińskiego.

Wykaz literatury:

1. Felchner A., *Pod znakiem Eskulapa i Marsa. Służba Zdrowia Wojska Polskiego (od jesieni 1918 r. do mobilizacji w 1939 r.)*, Oświęcim 2016.
2. Kielbiński A., *Wojna 1939-1945*, „Królowa Apostołów”, 1989, nr 7-8, s. 20-21.
3. Kielbiński A., *Z Polski do Polski po 30 latach*, „Zamojski Kwartalnik Kulturalny”, 1994, nr 4 (42), s. 59-68.
4. Kopociński Z., Kopociński K., *Ppłk dr Kazimierz Maciejewski – pamiętamy o okuliście z Grodna*, „Lekarz Wojskowy”, 2011, t. 89, nr 4, s. 404-408.
5. Kopociński K., Kopociński Z., Jeśman C., *Gdy gaśnie pamięć ludzka, dalej mówią kamienie – pamięci ppłk. dr. Kazimierza Malanowicza (1884-1933)*, „Lekarz Wojskowy”, 2017, t. 95, nr 1, s. 107-109.
6. Kopociński K., Kopociński Z., Jeśman C., *Ppłk dr Ludwik Tomasz Zieliński (1888-1956) – nietypowy żywot wojskowego internisty z Grodna*, „Lekarz Wojskowy”, 2015, t. 93, nr 3, s. 269-274.
7. Kopociński Z., Kopociński K., Jeśman C., *75. rocznica likwidacji 3. Szpitala Okręgowego w Grodnie – zarys historii powstania i rozwoju*, „Lekarz Wojskowy”, 2015, t. 93, nr 1, s. 129-134.
8. Michejda K., *Wspomnienia chirurga*, Kraków 1986.
9. Miodowski A., *Dywersja polityczna KPRP przeciwko Wojsku Polskiemu na przełomie lat 1918/1919*, „Studia Podlaskie”, 2015, t. XXIII, s. 171-176.
10. Nekrolog ppłk. dr. Józefa Śleszyńskiego, „Lekarz Wojskowy”, 1921, R. 2, nr 47, s. 1509.
11. *Ofiara własnego samochodu. Dr Śleszyński zmarł*, „Echo”, 1937, R. XIII, nr 333, s. 1.
12. Sawoniewski L., *Saga o Grodnie*, Białystok 1994.
13. Supady J., *Lekarze polscy w łagrach sowieckich*, [w:] *Dzieje medycyny w Polsce*, t. 2, pod red. W. Noszczyk, J. Supady, Warszawa 2015, s. 643-646.
14. Wawer Z., *Armia generała Władysława Andersa w ZSRR 1941-1942*, Warszawa 2012.
15. Wawer Z., *Monte Cassino. Walki 2 Korpusu Polskiego*, Warszawa 2009.
16. Wysocki A., Janczy J., *Chirurgia*, [w:] *Dzieje medycyny w Polsce*, pod red. W. Noszczyk, J. Supady, Warszawa 2015, t. 2, s. 471-475;

Wykaz stron internetowych:

Polski szpital w Penley <<http://www.polskieradio.pl/68/2461/Audio/288037.Polski-szpital-w-Penley>>, dostęp 18 lutego 2018 r.

¹² A. Kielbiński, *Wojna 1939-1945...*, s. 20-21; A. Kielbiński, *Z Polski do Polski po 30 latach...*, s. 67-68; K. Kopociński, Z. Kopociński, C. Jeśman, *Ppłk dr Ludwik Tomasz Zieliński (1888-1956) – nietypowy żywot wojskowego internisty z Grodna*, „Lekarz Wojskowy”, 2015, t. 93, nr 3, s. 269-274; Materiały i informacje udostępnione dzięki uprzejmości A. Kielbińskiego; *Polski szpital w Penley* <<http://www.polskieradio.pl/68/2461/Audio/288037.Polski-szpital-w-Penley>>, dostęp 18 lutego 2018 r.